

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 6 marek polskich z odnośnikiem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczanych w Polsce po 1.20 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 zak. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnikiem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na czwartek, dnia 27-go maja 1920

Nr. 120

Państwo Bojaźni Bożej.

Gdzież ono jest? Nie w Niemczech, nie w świętej Rosji, ani też w Rzymie — ni w Jerozolimie, tylko w Gdańsku: — naszym „WOLNYM” Gdańsku.

Mamy co prawda dlań bardzo piękną konstytucję w zarysie, a w niej artykuł 76. Napisano tam wprawdzie: Każdy ma prawo w obrębie granic prawnych wypowiadać swe zdanie słowem, piśmem, lub w jakikolwiek inny bądź sposób. W prawie tem nie powinno ograniczać go żadne położenie w pracy, czy urzędzie i w wykonywaniu prawa tego nie powinien w żaden sposób być krepowany.

Słowem zupełna „wolność prasy” też w tem się mieści.

Cóż kiedy tak chce konstytucja „WOLNEGO” Gdańska, która jest dopiero w zarysie. Tymczasem jednak obowiązują — niestety! — dawne prawa pruskie i wobec tego cóż jest dziwnego, że z WOLNOŚCI Gdańska mało co widać. Szczególnie co do krepowania pras.

Inaczej — gdyby nie to — czyż byłby możliwym wyrok, wydany 20 maja, a więc tydzień dniami? Czyż byłby możliwym proces o obrazę, którego wynik stawia w cieniu dawne procesy „wegen Majestäts-Beleidigung”?

Przed sądem stanął znany centrowiec ks. Aeltermann z Mierzyszyna (Meisterswaide) w Wolnym Gdańsku i zaprzeczył, że nieprawdą jest, iż w jego parafii panują oplakane stosunki — jak pisała „Gazeta Gdańska” — bo tam zdaniem jej za mało nabożeństw polskich dla polskich parafian. Za mało dlatego, iż ks. Aeltermann sam przyznał, i to nawet w procesie, że dwa tylko nabożeństwa polskie odbywają się rocznie!...

Przytem jako Proboszcz podał w zeznaniu, iż tylko 40 Polaków liczy w swojej parafii. Tymczasem wybory grudniowe wykazały 72 głosy polskie, a więc samych dorosłych Polaków jest tyle w Mierzyszynie, a teraz w dniu 16 maja padły w Mierzyszynie 182 głosy na listę polską. Zatem jeśli policzymy nieletnich i dzieci, to liczba ta potroi się i 600 otrzymamy osób tam, gdzie odbywają się dla nich COROCZNIE TYLKO DWA nabożeństwa polskie...

Ks. Aeltermann zapytany w przesłuchaniach wstępnych na sadzie przez redaktora „Gazety Gdańskiej” p. Wieczorkiewicza, czy JAKO KAPŁAN I DUSZPASTERZ polskich parafian uważa, iż dwa nabożeństwa rocznie wystarczą dla dobra dusz powierzonych jego opiece owieczek, nie umiał dać odpowiedzi. Dla czego? Bo na takie postawienie sprawy odpowiedzi niema. Ona się sama przez się rozumie, że nikt ta ilość nabożeństw polskich nie wystarcza wcale a wcale...

Mimo to w rozprawie sądowej „oplakane stosunki” ks. Aeltermann tłumaczył tem, że są one bardzo dobrze uporządkowane, bo on stawiał na wet nowe BUDYNKI gospodarcze. A więc gospodarz uchwycił ks. proboszcz tam, gdzie powinien był mówić o „moralnym” obowiązku dbania o dobro duchowe swoich parafian. I o dziwo, sąd takiemu stawieniu sprawy nie sprzeciwił się wcale.

Odtąd mniemać by należało, zatem, że proboszcz mniej potrzebuje dbać o dostateczną ilość nabożeństw... Byłe tylko stawiał budynki. To już dla dobra parafii wystarczy.

Ks. Aeltermann czuł się też obrażony, że „Gazeta Gdańska” napisała, iż on nie ma zaufania w parafii. Zdaniem ks. centrowca tak nie jest — mimo, iż mu nawet na prosty okrzyk jednego z uczestników zebrania wszyscy uczestnicy i to parafianie jego po prostu wyszli ze sali... a ks. Aeltermann pozostał z sześciu tylko osobami.

Najbardziej gnębiło go jednak, iż zdaniem „Gazety Gdańskiej” popełnił zdradę sprawy katolickiej. Na miesiąc przed wyborami grudniowymi główny organ centrowców „Westpreusserka” we wstępnym artykule doniosła wszystkim

prawowiernym centrowcom, że nie powinni łączyć się z nikim, bez względu na to, czy to są socjaliści, czy ewangelicy. Wszędzie indziej stosowano się do tej uchwały. Tylko w Mierzyszynie nie postąpiono inaczej. Tam ustanowiono z góry listę ewangelicko-katolicką. Zatem nie różniano ni luterów, ni socjalistów. Wszystko szło do mieszmaszu. A było to zasługą ks. Aeltermanna. I wedle wyroku sądu nie było zdradą sprawy katolickiej, bo prokurator wniósł o ukaranie redaktora „Gazety Gdańskiej” p. Henryka Wieczorkiewicza 500 markami, a obrońca ks. Aeltermanna adwokat Kurowski, także jeden z filarów centrowych, wniósł o WYŻSZĄ jeszcze karę widocznie w myśl chrześcijańskiej zasady: „Miłuj bliźniego twego, jak siebie samego!”

Sąd po długiej naradzie uczynił wnioskowi temu zadość. Skazał oskarżonego aż na TRZY MIESIĄCE WIEZIENIA. Sędzia w uzasadnieniu wyroku powiedział nawet, czemu tak postąpiono. Oświadczył, iż artykułem omawiającym brak nabożeństw i stąd oplakane stosunki w Mierzyszynie stała się „eine grosse Gemeinheit” — i dlatego sąd wymierzył tak ostrą karę.

Za nic więc dawne procesy o obrazę majestatu w Prusach — jeszcze tych dawnych Prusiech z czasów, zanim przyszło łagodniejsze traktowanie procesów o „Majestäts-Beleidigung”.

W każdym razie stoga kara więzienna przyznana sądownie, przysporzyła skazanemu redaktorowi naszemu nadzwyczaj wiele popularności w kołach polskich Gdańska i Czytelników „Gazety Gdańskiej”. Skutek osiągnięto zatem zupełnie odwrotny oczekivanemu przez centrowców. Dotąd nie pisaliśmy o tem rozmyślnie, ażeby nie wyglądało za reklamą, co sądem w dniu 20 maja r. b. dokonał ponownie ks. Aeltermann „Gazecie Gdańskiej”. Bo wiedzieć trzeba — iż ten sam ks. Aeltermann postarał się już raz i to przed ośmiu laty o więzienie na trzy miesiące i jeden tydzień dla redaktora „Gazety Gdańskiej”. Czytać o tem można w numerze 53 „Gazety Gdańskiej” z dnia 2 maja 1912 roku.

Piszemy teraz o tem obszerniej, aby poinformować o sprawie i czytelników, zamieszkujących, szczególnie zaś z Mierzyszyna. Ci czytawszy opis powyższy przyznają jak i wszyscy inni, że w WOLNYM Gdańsku żyjemy zupełnie tak, jak w PAŃSTWIE BOJAŹNI BOŻEJ. A co nas najbardziej ciekawi, to właśnie to, czy rzeczywiście parafianie polscy mają zaufanie do ks. Aeltermanna. Możeby nam o tem zechcieli donieść. Im więcej listów dostaniemy takich, w których powiedzą, jak bardzo lubią swego duszpasterza, tem więcej będziemy mieli piśmiennych dowodów, które w danym razie przedłożyć moglibyśmy nawet w Pelplinie.

Prosimy zatem wszystkich Polaków Mierzyszyna i okolicy, aby nam o ks. Aeltermannie zdanie swe napisali wyraźnie. Może to nawet być po niemiecku, bo listy niemieckie w Pelplinie lepiej czytać umieją.

Niemcy wypowiadają.

W „Gazecie Poznańskiej” znajdujemy następujący ciekawy artykuł:

„Niemcy wypowiadają...”

List poniższy, którego oryginalne brzmienie dostało się do rąk naszych, wystosowany do jednego z właścicieli ziemskich na Powiślu, świadczy o tem, że Niemcy pomimo swojej buty i zaręczliwości oraz udawanej pewności siebie, zachynają już powoli tracić zaufanie do pomyślnego dla nich wyniku plebiscytu i zabierają się do wycofania swoich kapitałów z zagrożonych dla nich plebiscytem obszarów.

Marienwerder, W. Pr., d. 30. April 1920.
Herrn ...

Die gegenwärtige politische und wirtschaftliche Lage, deren nächste Entwicklung völlig ungewiss ist, zwingt uns, die von uns gewährten Kredite in erheblichen Masse einzuschränken und rückgängig zu machen.

Ihr Debit Saldo beträgt per 1. V. ca. Mk. 460.000. Zu unserem Bedauern müssen wir Ihnen diesen Kredit kündigen. Wir bitten, den obigen Betrag zur Hälfte bis zum 1. Juni, zur anderen Hälfte bis zum 1. Juli d. J. zurückzuerstatten.

Hochachtungsvoll

Vorschuss Verein zu Marienwerder, E. G. m. b. H.
(dwa podpisy nieczytelne).

W takim postępowaniu Niemców, opartem przeważnie na tle politycznym, mieści się usiłowanie i zamiar podkopania bytu jednostek polskich, osłabienia tem samem polskiego żywiołu jaknajszybszego zrujnowania dłużników Polaków! Wobec tego powinno całe polskie społeczeństwo pośpieszyć ze swoją pomocą i nie dopuścić do tego, by wysunięte placówki naszego narodu przeciwko naporowi teutońskiemu dostały się w ręce wroga. Odzywamy się mianowicie do Rządu naszego w Warszawie, żebw zajął się jaknajspieszniej tą sprawą i wdrożył niezwłocznie kroki ku obronie naszych zagrożonych interesów narodowych!

Tow. ku wywołaniu Mazur, Warmji i ziem nadwiślańskich T. z. w Poznaniu.
(Św. Marcin 40, pokój 12).

Z obszarów plebiscytowych.

Napad band czeskich na Karwinę.

PAT. W sobotę o godzinie 6-tej wieczorem niespodzianie uzbrojone bandy Czechów uderzyły na Karwinę. W uderzeniu tem zajęte zostały trzy kopalnie. Ludność miejscowa polska atak ten odparła. Poza granicami Karwina sytuacja jest bardzo poważna.

Depesza rządu francuskiego do Rosji sowieckich.

PAT. Rząd francuski wysłał do Rosji sowieckiej depeszę następującą: Rada Ligi Narodów zbadała jak najdokładniej odpowiedź rządu sowieckiego na radio-telegram, wysłany przez radę Ligi Narodów dnia 17-go marca. Rada żałuje, że rząd sowiecki w odpowiedzi na propozycję Rady stawia warunki, które są równoznaczne z odmową. Odpowiedź stara się wykazać różnicę między państwami, których przedstawiciele są upoważnieni do uczestniczenia w projektowanej ankiecie. Liga Narodów jest stowarzyszeniem międzynarodowym, mającym na celu zaprowadzenie sprawiedliwości i pokoju, i jej delegaci nie reprezentują tego lub owego państwa, lub tego czy owego państwa, lecz tylko same stowarzyszenia. Liga Narodów ma nadzieję, że rząd sowiecki udzieli swej odpowiedzi. Jeżeli rząd sowiecki nie będzie w stanie przyjąć warunków postawionych w dniu 17-go marca do 15-go czerwca, to Rada Ligi Narodów zwała całą odpowiedzialność za nieprzyjście do skutku układu, który miał na celu tylko poprawę ekonomicznej sytuacji światowej i stosunków międzynarodowych, na rząd sowieckich.

Polskie biuro prawnicze w Olsztynie.

PAT. Warmijski komitet plebiscytowy w Olsztynie zorganizował i utworzył tu biuro prawnicze, mające na celu udzielanie porad prawniczych wszystkim Polakom, którzy ucierpieli od nadużyć władz niemieckich, oraz założenie szkoły średniej mającej na celu wykształcenie młodzieży polskiej na siły biurowe i pomocnicze w urzędach polskich.

Plotki gazet niemieckich.

PAT. Pisma niemieckie powtarzają za „Frankfurter Zeitung” wiadomość następującej treści: Przedstawicielstwo polskie w Paryżu porobiło kroki w celu odroczenia terminu plebiscytu w Kwidzynie, na Warmji i na Mazurach. Ale ponieważ rząd angielski oparł się temu energicznie, przedstawicielstwo polskie musiało zaniechać starań w tym kierunku.

Druga wiadomość oszczercza pism niemieckich, mająca na celu poróżnienie Polski z Anglią podaje, że Polska nie może liczyć na przyjęcie udziału w konferencji w Spa z powodu energicznego wystąpienia przeciwko temu rządowi an-

Przegląd polityczny

Więźniowie niemieccy w Polsce.

PAT. Pisma niemieckie wzywają wszystkich Niemców do przyścia z pomocą więźniom w Polsce, którzy podobno „gniją bezwinnie w polskich więzieniach i fortach, cierpiąc tam głód i nędzę”. Pożądaniem byłoby aby odnośne władze polskie poinformowały zainteresowanych, że Niemcy, którzy siedzą w polskich więzieniach, nie są niewinni i że nie giną oni z głodu i chłodu, lecz są traktowani jak wszyscy więźniowie w krajach cywilizowanych.

Prowizoryczny kierownik delegacji węgierskiej.

PAT. Węgierskie Biuro Korespondencyjne donosi: Przedstawiciel węgierski w Paryżu, Iswan Pragnowski, który dnia 23 przybył do Paryża, wręczył w Wersalu pułkownikowi Henry'emu trzy dokumenty, za pośrednictwem których rząd węgierski zawiadamia, że Iswan Pragnowski mianowany został prowizorycznym kierownikiem delegacji węgierskiej na konferencję pokojową.

Jeneralne zebranie stowarzyszeń pokojowych w Bazylei.

PAT. Z Berna donoszą: Wczoraj odbyło się w Bazylei jeneralne zgromadzenie stowarzyszeń pokojowych, które zebrało się po raz pierwszy od czasu wypowiedzenia wojny w roku 1871. Byli obecni tu przedstawiciele stowarzyszeń pokojowych różnych krajów. Pierwszym punktem porządku dziennego była organizacja stosunków między państwami, które brały udział w wojnie a państwami neutralnymi. Zgromadzenie wybrało komitet dla spraw Ligi Narodów, handlowych i gospodarczych.

Podróż marszałka Petaina po prowincjach nadreńskich.

PAT. Marszałek Petain odbył wywiadówczą podróż po prowincjach nadreńskich. Udał się on najprzód do Koblenckiej, gdzie Wysoki Komisarz Republiki Francuskiej Tirad, wydał na jego cześć wielkie przyjęcie.

Komisja kolejarzy angielskich udaje się do Irlandji.

PAT. „Matin” donosi, że Wydział Wykonawczy Związku Kolejarzy Angielskich postanowił na ogólnym zebraniu robotników wysłać komisję do Irlandji w celu zbadania tamtejszej sytuacji.

Sprawa wojny polsko-rosyjskiej.

PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Londynu: Lord Cecil oświadczył w Izbie Gmin, że Liga Narodów może jeszcze powstrzymać dalsze kroki wojenne Polski przeciwko Rosji. Bonar Law oświadczył, że bolszewicy prowokowali zbyt często Polskę. Trocki oświadczył, że po obrachunku z Denikinem, Rosja sowiecka rzuci wszystkie swe siły na Polskę.

Komunikacja okrętowa pomiędzy Ameryką a Gdańskiem.

PAT. Linja Curarda urządza regularną komunikację okrętową między Ameryką a Gdańskiem.

Władza ukraińska w Winnicy.

PAT. „Wpered” donosi z Winnicy dnia 18 maja rb: Do Winnicy przeniosły się z Kamieńca Podolskiego wszystkie centralne władze ukraińskie, pozostał tylko minister Ogienko. Do Winnicy przybył też prezydent ministrów ukraińskich Mazepa i odbył dłuższą konferencję z Petlurą.

Brygady ukraińskich galicyjskich strzelców siłowych wstępują do regularnej armji ukraińskiej, do której wstąpiła także część innych brygad galicyjskich i oddziałów wojskowych, które zostały w Winnicy i na terytoriach zajętych obecnie przez wojska polskie. Z rządem ukraińskim i z armją ukraińską nawiązał też łączność generał Pawlenko, który przebywa ze swą armją w Chersońszczyźnie. Oprócz tego na Połtawszczyźnie i okręgu Jekaterynosławskim szerzy się powstanie przeciwbolszewickie.

W samej Winnicy władze ukraińskie organizują się bardzo szybko. Również szybko postępuje ministerstwo kolei będzie podzielone na dwa puje organizacja armji ukraińskiej. Ukraiński minister kolei żelaznych przybył onegdaj do Winnicy i rozpoczął organizację ruchu. Ukraińskie oddziały, jeden w Kijowie, drugi w Odesie.

Na linii kolejowej Żmerynka-Birzała nieprzyjacielski kurs ukraiński został ustalony na Ukraiński kurs marki polskiej, a mianowicie: 5 karbowanów równa się jednej marce polskiej.

Sprawy polskie.

Komunikat Sztabu Jen. W. P. z dn. 21 maja.

PAT. Na południe od Dźwiny i na Berezynie trwają dalej ciężkie walki. Nieprzyjacieli siłami ściganymi z frontu lotewskiego i nowo uzbrojonymi formacjami armji robotniczej atakuje ciągle oddziały nasze. Uderzenie nieprzyjacielskie rowane 20 maja głównym impetem wzdłuż toru kolejowego Połock-Głębokie i na górna Berezynę.

ne załamało się o bohaterską odporność naszych oddziałów, które wszędzie przechodziły do przeciwników i wzięły przytem jeńców i karabiny maszynowe.

W walce powietrznej nasi lotnicy zestrzelili 2 aeroplany nieprzyjacielskie.

Na linii kolejowej Żmerynka-Lirzała nieprzyjacieli usiłował zaatakować nasze pozycje w rejonie Nowosielic, atak załamał się jednak w ogniu naszej piechoty.

Pozatem na Ukrainie położenie bez zmiany.

Ludność cywilna donosi o panice, jaka wśród nieprzyjaciela szerzą ukraińskie oddziały partyzanckie, działające na jego tyłach.

Iszy zast. szefa szt. jen. Kuliński, jen. podpor.

Komunikat Sztabu Jeneralnego Wojsk Polskich z dnia 22 maja.

PAT. Na południowy wschód od Białej Cerkwi zaatakował nieprzyjacieli w sile 200 ludzi Miedwinę. W akcji tej został ranny i następnie kolbami dobity przez nieprzyjaciela porucznik z 14 pułku piechoty Zaremba. Pozatem na całym froncie ukraińskim zwykła działalność patroli wywiadowczych.

Znaczne siły nieprzyjaciela ugrupowały się na odcinku na południe od Dźwiny, ponowiły dn. 21-go maja uporczywe ataki w ogólnym kierunku przez Głębokie. Oddziały nasze, prowadząc skuteczną przeciwdziałalność, zatrzymały na całej linii napór nieprzyjaciela.

Równocześnie operacjami między Borysowem a Bobrujskiem próbowały wielkie siły bolszewickie, uderzając w kilka miejsc nad Berezyną, do sforsowania tej rzeki.

Ciężkie walki, w których nieprzyjacieli ponosi nadzwyczaj wielkie straty, trwają nadal na całym północnym froncie.

Iszy zast. szefa szt. jen. Kuliński, jen. podpor.

Komunikat Sztabu Jen. W. P. z d. 23 maja.

PAT. Na południu celem odrzucenia gromadzącego się przeciwnika przeprowadzono akcję wypadową, która odrzuciła nieprzyjaciela z Wierchowki, Trostajca i Goryjewki. Nieprzyjacieli poniosł dotkliwe straty.

Na wschód od Białej Cerkwi odrzucono oddziały bolszewickie koncentrujące się w Karpińszczu i Błogosławiu.

W rejonie Kijowa i na północ wzdłuż Dniepru intensywna działalność wywiadowcza.

Nieprzyjacieli podtrzymuje w dalszym ciągu ofensywę na południe od Dźwiny.

Równoczesne usiłowania bolszewików w kilku miejscach Berezyny do przekroczenia tej rzeki świadczą, że nieprzyjacieli uporczywie, nakładem wszystkich rozporządzalnych środków dąży do uzyskania zmiennego sukcesu na froncie polskim. Uderzenia czerwonej gwardji rozpryskują się na naszej odpornej linii obronnej.

Około ujścia rzeki Cichy do Berezyny, nieprzyjacieli wykorzystując lesiste wybrzeże, przeprowadził się tratwami na zachodni brzeg Berezyny. Sześć naszych kompanji wysłanych śpiesznie z Bobrujska działarskim koncentrycznym natarciem zniszczyło czoło jednej brygady nieprzyjacielskiej.

W walkach na Berezynie oddziały nasze wzięły 400 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Iszy zast. szefa szt. jen. Kuliński, jen. podpor.

Komunikat Szt. Jen. W. P. z dnia 24 maja.

PAT. Na odcinku na południe od Dźwiny ataki nieprzyjaciela skierowane dotychczas głównie siłami w kierunku toru kolejowego przez Głębokie słabną.

Nieprzyjacieli ponowił natomiast znacznymi siłami próby sforsowania Berezyny. Szczególnie uporczywie atakowali bolszewicy nasz przyczółek mostowy w Borysowie. Wszystkie uderzenia na linię rzeki Berezyny zostały jednak odparte.

Pozatem na Ukrainie bez powabnych wydarzeń.

Iszy zast. szefa szt. jen. Kuliński, jen. podpor.

Konferencja w sprawie układu z Gdańskiem.

PAT. W tych dniach odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu z Wolnym Miastem Gdańskiem przy współudziale jeneralnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Macieja Lisieckiego, który po konferencjach powrócił na swe stanowisko. Przedmiotem obrad była również sprawa ściślejszego zespolenia działalności wszystkich władz i urzędów zarówno w Gdańsku jak i w Warszawie. Wszystkie agendy rządowe w Warszawie koncentrować się będą obecnie w referacie gdańskim przy Prezydium Rady Ministrów.

Mianowanie agenta handlowego rządu kanadyjskiego na Polskę.

PAT. Agent handlowy rządu kanadyjskiego na Polskę, Czechę, Jugosławję, Rumunię i południową Rosję p. L. Wilgress, dotychczasowy agent kanadyjski we Władywostoku, wkrótce przybędzie do swego okręgu urzędowania. Zadaniem jego będzie przede wszystkim przestudiowanie ogólnych warunków ekonomicznych w tych kra-

jach i przygotować teren dla przyszłych placówek handlowych dla Kanady.

Komisja śledcza w Sosnowcu.

PAT. Na skutek wiadomości prasowych o nadużyciach na pograniczu, przybył do Sosnowca minister spraw wewnętrznych p. Wojciechowski razem z komisją śledczą. Dokonano licznych aresztowań wśród miejscowych przemysłowców, pogranicznych agentów oraz osobistości podejrzanych o szpiegostwo. Podczas śledztwa stwierdzono, że na obszarach Zagłębia mieszka znaczna ilość zbiegów niemieckich.

Narodowy kongres robotniczy w Warszawie.

PAT. Przy udziale 704 delegatów i delegatek Narodowego Stronnictwa Robotniczego Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza, Westfalji i Wolnego Miasta Gdańska, oraz Narodowego Związku Robotniczego z byłej Kongresówki, Małopolski i Kresów Wschodnich odbył się w dniach 23 i 24 maja w Warszawie narodowy kongres robotniczy, na którym przyjęto wśród ogólnego entuzjazmu jednomyślną uchwałę, rozwiązującą powyżej wymienioną organizację a tworzącą jednolitą organizację polityczną pod nazwą Narodowa Partja Robotnicza (N. P. R.). Kongresowi przewodniczył poseł J. Rylner z Katowic i Dr. J. Bujalski z Tarnowa. W kongresie wziął udział również minister pracy i opieki społecznej p. Peplowski. Przyjęte owacyjnie przez zebranych rezolucje domagają się zawarcia sprawiedliwego pokoju z Rosją, z równoczesnym stwierdzeniem, że obłudna i zaczepna polityka sowiecka przedłuża wojnę, którą Polska prowadzi dla ugruntowania swej niepodległości i w imię wolności ludów cięmiężonych przez Rosję. Wśród wielkiego entuzjazmu uchwalono hołd dla Armji polskiej i Wojska Naczelnego. Specjalnie wybrana delegacja złoży osobiście imieniem kongresu wyrazy czci i hołdu Naczelnikowi Państwa. Z innych uchwał wymieniamy: żądanie zniesienia oddzielnego ministerstwa b. dzielnicy pruskiej i przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu w dzielnicy pruskiej.

Ożywione debaty wywołała sprawa obszarów plebiscytowych, której kongres poświęcił bardzo wiele czasu, domagając się od Rządu najostrożniejszych środków walki celem położenia końca znęcaniu się Niemców i Czechów nad ludnością polską obszarów plebiscytowych. Uchwalono poza tem rezolucję, żądającą natychmiastowego ustalenia konstytucji, w sprawie Wolnego Miasta Gdańska, w sprawie całkowitego sekwestru ziemioplodów oraz uchwalono wezwać ogół robotników do popierania pożyczki odrodzenia.

Drugi dzień obrad był poświęcony sprawom organizacyjnym i wyborom władz naczelnych N. P. R.

Obrady kongresu oolskiej partji socjalistycznej.

PAT. Jak donosi „Gazeta Poniedziałkowa”, zakończone zostały dwudniowe obrady kongresu polskiej partji socjalistycznej, na którym omawiana była sprawa stosunku P. P. S. do Rządu i sprawa możliwości udziału posłów socjalistycznych w gabinecie. Kompromisowa rezolucja, postawiona przez posłów Perla i Czaplińskiego została przez kongres odrzucona. Przyjęto natomiast 120 głosami przeciwko 90 rezolucję treści następującej: Obecna sytuacja polityczna nie daje kongresowi podstaw do zmiany zasadniczego stanowiska i z tego powodu członkowie PPS nie powinni wejść do koalicyjnego rządu. Skład stosunkowy sił politycznych w Pierwszym Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej nie daje członkom socjalistycznym w rządzie żadnych gwarancji i żadnej możliwości korzystnego zastępowania interesów proletariatu.

Ojciec św. popiera pożyczkę polską.

„Gazeta Poranna” donosi, że Ojciec św. wezwał duchowieństwo katolickie w Stanach Zjednoczonych do popierania polskiej pożyczki państwowej.

Dmowski na przyjęciu u Naczelnika Państwa.

PAT. „Przegląd Wieczorny” donosi: Na audjencji u Naczelnika Państwa został przyjęty p. Roman Dmowski.

Izba handlowa węgiersko-polska w Budapeszcie.

PAT. „Przegląd Wieczorny” donosi: W Budapeszcie ukonstytuowała się Izba Handlowa Węgiersko-Polska. Na prezesa został wybrany wybitny finansista węgierski Juljusz Indrassy, który jest też wiceprezesem banku polsko-węgierskiego.

Wiadomości potoczne

KALENDARZ na czwartek, dnia 27 maja:

Jana Papieża.

Słońca wsch. o g. 3.51, zach. o g. 8.4.

Księżycy wsch. o g. 2.43, zach. o g. 1.19.

— W dzisiejszym numerze gazety ogłasza magistrat, że z dniem 1-go czerwca rb. podwyższone zostaną ceny za kartofle. Kto zatem chce zakupić taniej kartofle winien to zaraz uczynić, gdyż do 31-go maja pozostaną jeszcze obecne ceny.

— Handlarze masła winni karty na tłuszcz, które zostaną wydane w czwartek, odebrać w środę, dnia 26 bm. w czasie od godziny 7—2 przed południem w urzędzie kart żywnościowych przy Pfefferstadt 33—35. Zwraca się na to uwagę, że przy wydaniu kart na tłuszcz zostaną zarazem zameldowani odbiorcy. Bliższe szczegóły zostaną jeszcze ogłoszone.

— Braknie nam numerów 2, 3, 5, 8 i 13 „Gazety Gdańskiej”. Za łaskawe nadesłanie tychże byłibyśmy bardzo wdzięczni.

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.”

— W sobotę, dnia 29 bm. odbędzie się w Berlinie u komisarza dla pozwolenia na wóz i wywóz konferencja względem wozu i wywozu towarów centralizowanych (zentralisierte Waren). W konferencji tej mogą wziąć udział zastępcy poszczególnych gałęzi przemysłu, których oznaczy izba handlowa. Urząd gospodarczy prosi o zwrócenie uwagi na tę konferencję, aby ewentualne życzenia na konferencję jeszcze na czas przedłożyć.

Pelplin. Rodzice, którzy chcą swych synów oddać z początkiem roku szkolnego (1 września) do tutejszego progimnazjum, powinni się do 15 czerwca zgłosić listownie do egzaminu i zarazem nadesłać do dyrektora ks. dr. Teicherta metrykę i świadectwo obyczajności od swego ks. proboszcza i dalej świadectwo szczepienia ospy i świadectwo szkolne, wreszcie krótki życiorys ucznia, który go sam powinien napisać i dodać, w jaki sposób został przygotowany do tego egzaminu. Kto potem nie odbierze żadnego uwiadomienia, ten może z chłopcem przybyć na egzamin w czwartek, 24 czerwca o godz. 6 po południu, albo w piątek 25 czerwca o godz. 9 przed południem.

Pilchen (pow. Jańsborski). Trzem agitatorom naszym, bawiącym celem agitacji tamże zagroził „amtsvorsteher“ Mischewski aresztowaniem, jeżeli jeszcze raz się odważą, rozdawać w wiosce pisma ulotne. — Także zastosował się do rozporządzeń Komisji!

Bydgoszcz. Pięknie postąpił tutejszy polski Związek Kolejowy, gdyż przeznaczył zarobek z dnia 3-go maja na cele plebiscytowe. Świadczy to chlubnie o poczuciu patriotycznym naszych kolejarzy.

Bytom. Ubitej nocy wybili złodzieje okno wystawowe w sklepie Karmańskiego przy ulicy Tarnogórskiej i skradli tkanin i materii sukiennych za kilka tysięcy marek.

— **Napad.** W nocy na sobotę, 15-go maja został pewien policjant straży bezpieczeństwa na ulicy Krakowskiej przez dwóch łazęgów opadnięty. Każdy z rabusiów trzymał napadniętemu przy głowie rewolwer; zażądali wydania rewolweru, następnie jeden z napastników wybił okno wyprzątnął wszystkie towary. Policjant musiał się tej złodziejskiej robocie przyglądać i ruszyć mu się nie było wolno. Po dokonanej kradzieży rabusie oddali policjantowi rewolwer, wciśnęli mu do ręki skrzynkę cygar i odeszli jak najspokojniej. W tym śmiałym napadzie uczestniczył wyprawny praktyk Denar, któremu się udało 3-go maja podczas bytomskich rozruchów wieczornych zbiedz.

Rokitnica. Wracając w nocy niedzielnej z Miechowic dostał się robotnik kopalniany Respondek pomiędzy jakichś zawałodrogów. Ci nie tylko ograbili go, lecz obili tak ciężko, że nazajutrz zmarł.

Miechowice. W szybie Thiele Wincklera kopalni „Prusy“ wybuchł w poniedziałek ubiegły o godzinie 10-tej pożar w miejscu, gdzie pracowało 60 robotników. Sztymar i kierownik ruchu zarządził natychmiast prace potrzebne, skutkiem czego udało się pożar ująć. Sześciu robotników, odurzeni gazami i żarem, utracili przytomność, lecz docucono ich, tak, że nie grozi im już pono niebezpieczeństwo życia.

Giełda warszawska z dnia 25-go maja 1920.

PAT. Akcje: Starachowice 15 000, Lilpopy 4900, Rudzki 3900, Żyrardów 8000, Firlej 2425, Bank Handlowy 2850.

Dlaczego znajdują się większe oddziały wojska polskiego na zachodzie? Tak zapyta niejednego, co mniema, iż one potrzebniejsze są na wschodzie, a więc na froncie bolszewickim, jak u nas, w pobliżu granicy niemieckiej. Otóż dla wytłómaczenia zwracamy uwagę, że w wojsku polskim tak, jak w armjach innych przetrzymują zaprawione w boju oddziały na tyły, aby dać im zasłużony spoczynek. Temi dniami n. p. — bo dnia piętnastego maja przejeżdżał przez Łęczycę większy oddział wojsk polskich, okryty chwałą w krwawych walkach na froncie bolszewickim. Witany owacyjnie przez ludność, został przetrzymany na zasłużony odpoczynek na zachód, co uznajacą zupełnie ludność sprawiła nadzwyczaj mile przyjęcie zasłużonemu wojakom.

— **Święta Dziewica Orleańska.** W Rzymie odbyła się w niedzielę wspaniała uroczystość kanonizacji Dziewicy Orleańskiej, to jest przyjęcia jej w poczet Świętych. Uroczystość odbyła się w Bazylice św. Piotra w obecności Ojca św., li-

cznych kardynałów i tysięcy wiernych z całego świata. Z Francji samej przybyło przeszło 20 tysięcy pielgrzymów, 6 kardynałów i 60 biskupów. Ogółem brało w uroczystości kanonizacji udział około 260 biskupów z całego świata.

Tępienie much. Zbliża się wiosna i ciepło, a z niemi ożywia największy wróg zdrowia — mucha. Należy już teraz myśleć o środkach zapobiegawczych.

W Nowym Yorku kupiectwo ogłosiło następujące prawidłą celem tępienia much jako roznosicieli chorób zanieczyszczających produkt:

1. Nie wolno w sklepach, składach, pracowniach ani też w pobliżu gromadzić odpadków, lecz takowe usuwać zaraz, lub zalewać wapnem i naftą.

2. Produkta spożywcze muszą być zakryte siatkami ochronnymi, tak w sklepie jak i w domu.

3. Naczynia zawierające produkt lub odpadki powinny być szczelnie zamykane (tak samo zlewy, klozety i doły na śmiecie).

4. Nawóz musi być przechowywany w zakrytych jamach i skrapiany roztworem wapna i karbolu.

5. Należy starannie oczyszczać ścieki domowe, a do rur co pewien czas wlewać naftę.

6. Okna kuchni, piekarni i jadalni powinny mieć siatki.

7. Gdzie są muchy — tam brud — gdzie czysto — tam niema much. Usuwajcie jedno i drugie!

W Anglii uczą dzieci w szkołach tępienia much, a w Londynie w r. 1915 otwarto wystawę p. t. „Precz z muchami!”

Podług dra Gordona Hacwleta muchy przenoszą nieraz tyfus brzuszny, ospę, ropienia, gniecie, cholera, czerwone, karbunkul, tak zwane leżnie biegunki, jajka glist a nawet wszy. James Chrichton wykazał na łapce muchy 100.000 bakterii.

Muchy gnębią zwierzęta domowe, przez co nieraz krowy dają mniej mleka, a bydło i konie gorzej pracują. Odstrasza muchy znakomicie niebieskie światło w szybach, a też chlorek wapna karbolineum, nafta, kreolina. Muchy nie znoszą zapachu piolunu, liści leszczyny i rychnosu.

Zwierzęta dobrze zmywać przed muchami roztworem karbolu, nacierać maścią z odwaru liści bobkowych ze sadłem, roztworem octu drzewnego, naftą, odwarem liści z leszczyny z octem i t. p.

W Bawarii u dyszla zawieszają wiaderko z tlejącym torfem. Poczwarłki muchy należy tępić już wczesną wiosną, bo każda mucha składa setki tysięcy jaj!

Ze zwierząt tępią muchy ptaki, zwłaszcza jaśkółki, dalej pajaki, krety i żaby.

Nauczyciele powinni dzieci o tych rzeczach pouczyć!

Komunikat. — „Ratujcie Dzieci!” W poniedziałek, dnia 31 maja o godz. 10 przed południem odbędzie się w Toruniu w biurze Towarzystwa Opieki nad dziećmi katolickimi w muzeum zebranie rady dzielnicowej na Województwo Pomorskie celem złożenia rachunków i powzięcia uchwał, na które się komitety lokalne i osoby interesowane uprzejmie zaprasza.

Marja Potocka, przewodnicząca,
Helena Steinbernowa, sekr. i skarbn.

Konkurs na posady nauczycieli w Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej w Łodzi:

a) nauk handlowych,
b) ekonomii, prawoznawstwa i nauki o Polsce, oraz konkurs na posady nauczycieli w Państwowej Szkole Kupieckiej we Włocławku:

a) języka polskiego,
b) nauk przyrodniczych i arytmetyki,
c) nauk handlowych.

Wysokość wynagrodzenia zależy od kwalifikacji osobistych.

Podania zaopatrzone w życiorysy i uwierzytelnione odpisy świadectw należy skierować do Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie (Bagatela nr. 12) najpóźniej do dn. 5 czerwca 1920 roku.

Obwieszczenie. Wszyscy, którzy są uprawnieni do poboru rent, zgłosić się mają we właściwym urzędzie pocztowym. Sprawa ta po usunięciu różnych przeszkód i nieporozumień została załatwiona dnia 7 maja 1920 r. przez Departament Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Departamentem Poczty i Telegrafu w Ministerstwie b. Dzieln. pruskiej w Poznaniu. Urzędy pocztowe dostały już polecenie z Dyrekcji Poczty i Telegr. w Bydgoszczy wypłacania wszystkich rent i dodatków drożynianych.

Zebrań Towarzystw

odbędzie się:

w Gdańsku: Lekcja koła śpiewu „Moniuszko” dzisiaj punktualnie o g. 8 wiecz. w lokalu „Josephshaus.” Z powodu niedzielnego występu uprasza się o punktualne przybycie całego kompletu. Cześć Piesni!

W Gdańsku: Zebranie Tow. Młodzieży Żeńskiej w środę, dnia 26 bm. o godz. 6½ wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl 11. Upraszamy o konieczne przybycie wszystkich członkin.

W Gdańsku: Zapowiedziana lekcja języka polskiego Związku Handlowców przy Poggenpuhl 11, w czwartek nie odbędzie się z powodu przebudowy sali. Następną lekcję odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm.

w Gdańsku: Zebranie miesięczne Tow. gimn. Sokół w piątek, 28 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu pani Steppuhn w Sidlicach.

W Gdańsku: Ćwiczenia Tow. gimn. „Sokół” odbywają się we wtorki na ćwiczeni miejskiej przy Kehrwiereg., w piątki w ogrodzie p. Steppuhnowej w Sidlicach przy Karthäuserstr. 27 o g. 7—9 wieczorem.

w Gdańsku: Lekcja „Lutni” w czwartek o g. 8 wiecz. przy Poggenpuhl 11, w Ochronce.

W Sidlicach: Tow. Polek w czwartek, 27 b. m., o godz. 5 po południu, na sali „Josephshaus”. Uprasza się o przyniesienie ustaw.

W Wrzeszczu: Tow. Polek w czwartek, 27 bm. o godz. 7 wiecz. na sali Kl. Hammerpark.

We Wrzeszczu: Lekcja śpiewu Tow. św. Cecylii w piątek, 28 b. m. o godz. 7 wieczorem, w lokalu p. Malkowskiego (Klein Hammerpark) ul. Marjańska. O liczny udział prosi — Zarząd.

w Oliwie: Zjedn. Zaw. Polsk. w sobotę, 29 bm. o g. 7 w. na sali Drzewickiego. Ważne sprawy.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Nadleśnictwo Kartuzy.

Sprzedaż drzewa użytkowego w drodze licytacji 4-go czerwca od godz. 9 rano przed południem poczynsz w lokalu p. Krejty w Kartuzach. Do sprzedaży przeznaczone następujące drzewa:

około 148 m.	budulcu dębowego
„ 65 m.	budulcu bukowego
„ 215 m.	budulcu sosnowego
„ 15 m.	budulcu świerkowego
„ 240 m.	dragowiny
„ 74 m.	łupek dębowych II kl.
„ 130 m.	kragłego drzewa bukowego (1335 na dzwona (Felgenholz))
„ 12 m.	kragłego drzewa brzoźowego użytkowego II kl.
„ 167 m.	kragłego drzewa sosnowego użytkowego II kl.
„ 318 m.	świerka na papier (Papierholz)

Nähgarnverteilung.

Von Donnerstag, den 27. Mai ab kommt in den bekannten Geschäften Nähgarn zum Verkauf. Ein Röllchen von 200 yards kostet 4,70 M. Die Abgabe erfolgt auf Marke 178 der Hauptnahrungskarte.

Danzig, den 21. Mai 1920. (1340)
Das Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig.

Erhöhung des Kleinverkaufspreises für Kartoffeln.

Auf Grund der Reichsgesetze vom 4. August 1914 und 17. Dezember 1914 in der Fassung vom 23. März 1916 setzen wir nach Anhörung des zuständigen Ausschusses der Preisprüfungsstelle die Höchstpreise für Kartoffeln im Kleinverkauf wie folgt fest:

ab 1. 6. 20	auf M 25,— per Zentner resp. 25 Pfennig per Pfund.
ab 11. 6. 20	auf M 26,— per Zentner resp. 26 Pfennig per Pfund.
ab 21. 6. 20	auf M 27,— per Zentner resp. 27 Pfennig per Pfund.
ab 1. 7. 20	auf M 28,— per Zentner resp. 28 Pfennig per Pfund.

Bis zum 31. V. 20 bleibt der Höchstpreis unverändert mit M 23,— per Zentner resp. 23 Pfg. per Pfund in Kraft.

Zu widerhandlungen gegen diese Verordnung werden mit Geld- oder Gefängnisstrafe bestraft, können auch die sofortige Schliessung der Verkaufsstelle zur Folge haben.

Diese Verordnung tritt mit Veröffentlichung in Kraft.

Danzig, den 22. Mai 1920. (1338)
Der Magistrat.

Erhöhung der Krankenbeförderungskosten.

Die Kosten für die Krankenbeförderung durch die städtischen Krankenwagen werden vom 26. Mai d. Js. ab für Beförderungen innerhalb des Stadtbezirks auf 40 M festgesetzt.

Die Kosten für Krankenbeförderungen von und nach ausserhalb werden auf 10 M für den Kilometer festgesetzt; bei Landwegen kommen 2 M Zuschlag für den Kilometer hinzu. Als Mindestsatz werden für Beförderungen von und nach ausserhalb 50 M erhoben.

Danzig, den 22. Mai 1920. (1339)
Der Magistrat.

5% POLSKA-POŻYCZKA PAŃSTWOWA 1920.

Pożyczka długoterminowa, będzie spłacona w przeciągu 45 lat od daty wypuszczenia przez wylosowanie jej obligacji.

Pożyczka krótkoterminowa będzie spłacona w przeciągu lat 5-ciu.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej pożyczka długoterminowa będzie przerachowana po kursie o 10%⁰ wyższym od kursu ustalonego dla znaków obiegowych.

Subskrypcje przyjmują po wartości imiennej (al pari)

BANK DYSKONTOWY

BANK HANDLOWY w WARSZAWIE ODDZIAŁ GDAŃSKI

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO

BANK KWILECKI, POTOCKI i Sp.

BANK LUDOWY

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

POLSKI BANK KOMISOWY

BAŁTYCKI BANK KOMISOWY

1314

W Gdańsku

przy ul. Heiligegeistgasse 130.

1315

W Toruniu

przy ulicy szerokiej 25.

Bank Pomorski

Towarzystwo Akcyjne

przyjmuje zapisy na

5% Pożyczkę Odrodzenia Polski.

Posiadłość luksusowa

na Pomorzu, w pobliżu Gdańska, obszaru 12000 mórg, z wspaniałym pałacem o 13 pokojach, beznagannymi budynkami, ślicznym parkiem i ogrodem, obfitym żywym i martwym inwentarzem do sprzedania. Cena 2 1/2 miliona w niemieckiej walucie, winna być natychmiast wypłacana.

Emil Salomon

(Właśc. M. Krug).

1317

Gdańsk, Hundegasse 37.

Telefon 242.

Do sprzedania natychmiast w ładnie położonej miejscowości Pomorza modnie zabudowana

WILA

z parowem ogrzewaniem, wodociągiem, garażem. Dom leży w parku, obszar 3 mórg. W ogrodzie owocowym, wiele owoców i jarzyn. Dworzec w pobliżu, do morza 10 minut jazdy koleją. Zgłosz. w niemieckim języku pod nr. 1332 do Eksp. Gazety Gdańskiej.

Baczność!

Polacy, urodzeni w POWIECIE SZTUMSKIM, którzy się jeszcze nie zgłosili do Komitetu Plebiscytowego w Kwidzynie, powinni niezwłocznie stawić wniosek do Rady Ludowej w Sztumie tej treści:

1334

Proszę o wpisanie mnie do listy głosowania w gminie..... (gdzie urodzony). Urodziłem się dnia..... roku..... w..... powiat..... (Meżatki: Brałem ślub w..... dnia..... roku.....) Własnoręczny podpis. Imię i nazwisko..... Zawód i adres..... (U kobiet nazwisko urodzenia)

RADA LUDOWA, SZTUM.

RZADKA OFERTA Ładny dom caterpłtowy w pobliżu dworca do sprzedania. W domu elektryczne światło. Ubikacje na biura od 1 października rb. wolne. Na razie 15 000 mk. dzierżawa. Hypoteka 112 000 marek. Cena tania 450 000 mk., wpłata 200 000 mk. Bliższych informacji udzieli agentura dóbr E. v. Seyditz-Kurzach, Gdańsk, Japangasse nr. 56, Telefon 3524. (1337)

Plac na składnicę

(Lagerplatz) położony nad wodą, z torem kolejowym i wagą do wagonów, szopa i maszynym budynkiem na biura po korzystnej cenie do sprzedania. Zgłoszenia pod nr. 1324 do Eksp. Gaz. Gd.

Posiadłość

w Lauenenthal, wymagająca trochę reparacji, do sprzedania po przystępnej cenie. Zgłoszenia pod nr. 1323 do Eksp. Gaz. Gdańskiej.

Dobrze utrzymane

Maszyny

do wyrabiania ciasta

młynki do MIELENIA bułek. sprzeda MÜLLER, Kneipab 37 a.

Poszukujemy od sra sz lub 1-go czerwca DZIELNA POMOCNICE (Stütze) 1311

I zręczną pokojówkę władającą polskim językiem. Zgłoszenia z podaniem pensji należy wysłać pod adresem „KASZUBSKI DWÓR“ dawniej hotel „Preuss. Hof“ w Kartuzach.

Za pranie nie potrzeba już płacić!

Trwała

bielizna

z papieru:

kołnierzyki, (uzin po 5,75 mk. mankiety, para po 1,20 mk. przedki do koszulki 1,20 mk.

Z papieru impregnowanego:

kołnierzyk, szt. po 3,50 i 2,50 mk. mankiety para po 5,00 mk. kolorowe garnitury półkoszulki i mankiety 17,50 mk.

Z cellulozu:

(nader trwałe). Ceny stosownie do gatunku nader tanie! Kołnierzyki w wszystkich cenach począwszy od 7,50 mk. do 28 mk., mankiety para od 27-36 mk. półkoszulki sztuka po 27 mk. ochraniacze mankiet białe po 33,00 mk. ochraniacze mankiet przejryste po 18,50 marek. (1333)

Proszek do czyszczenia bielizny z cellulozu paczka po 50 fen

Bielizna Everclean kołnierzyki od 12,75 do 27 mk.

Szelki, krawaty największy wybór, wszystkie fasony.

Koszule męskie na miarę także z przyniesionych materiałów. Fachowa usługa,

Fr. Puff

Jockey-Klub

Gdańsk, Długa ulica 6

Poważne polskie towarzystwo od ognia i gradobicia poszukuje

działnych

zastępców i akwizytorów

za dobrem wynagrodzeniem Łask. zgłoszenia pod nr. R.P. 5115 do Tow. Akc. „Reklama Polska“ w Poznaniu w Aleje Marcink. 6.

NA POMORZU

poszukujemy zaraz do kupienia lub (1313)

w księstwie Poznańskim

małutki ziemskie od 50—2000 mórg z lasami i stawem. Zgłoszenia przyjmują

Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA“

GDAŃSK, Gr. Wolberggasse nr. 25, pod nr. 3405.

Wyjątkowa oferta.

ca. 200 000 cygar z czystego zamorskiego tytoniu w opakow. po 1/10, 1/20, i 1/40, od 750—2300 mk. za tysiąc.

ca. 5000 tysięcy papierosów

z czystego tureckiego tytoniu z złotym uszkiem i beztego, złoto-żółty tyton, mk. 250, 290, 300, 320, 340, 350 i drożej

Tyton do fajki czysty zamorski, w opakowaniu po 1/5 funta cienko-średnio- i grubo-ściast, począwszy od mk. 28 za funt i drożej.

Wszystkie ceny rozumieją się włącznie nowego podatku. Wysyłka za zaliczką. 1295

Hans Temmeyer, Hannover, Immengarten

Hurtownia cygar.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3% i 3 1/2 procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i wtorki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Kasier.

Pisak.

Bierzawski.

Julian Lisiński

Gdańsk Breitgasse 21.

zegarmistrz i złotnik,

poleca

swoją dobrze zaopatrzoną składnię zegary solenne regulatory kukawki, budziki zegarki kieszonkowe, złote łańcuszki, złota biżuterię, jako to broszki, kołczyki, pierścionki, krzyżyki łańcuszki bransoletki itd. wazy wykonuje się szybko i rzetelnie tanio. Zamówienie wysyłkowe się odwrotną Towary cieżką, wyborową.